

Henryk Witczyk

Modlitwa Jezusa-Kapłana o uświęcenie Dwunastu (J 17,17-19)

Verbum Vitae 17, 135-149

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MODLITWA JEZUSA – KAPŁANA O UŚWIĘCENIE DWUNASTU (J 17,17-19)

Ks. Henryk Witczyk

W centralnej części modlitwy arcykapłańskiej Jezus modli się za uczniów, których posyła na świat. W „Godzinie, która nadeszła” (J 17,1), czyli w obliczu swej śmierci i zmartwychwstania, zwraca się do Boga słowami: „Uświęć ich w prawdzie. Słowo Twoje jest prawdą. Jak Ty Mnie posłałeś na świat, tak i Ja ich na świat posłałem. A za nich Ja poświęcam samego siebie, aby i oni byli uświęceni w prawdzie” (ww.17-19). Od dziesięcioleci trwa debata nad interpretacją ostatniego zdania tej modlitwy, które należy tu przytoczyć w brzmieniu oryginalnym (καὶ ὑπὲρ αὐτῶν ἐγὼ ἁγιάζω ἑμαυτόν, ἵνα ὧσιν καὶ αὐτοὶ ἡγιασμένοι ἐν ἀληθείᾳ – w.19). Dyskusja ta dotyczy najpierw tego, jak należy rozumieć pierwszą jego część: *ego hagiadzo emauton*? Czy Jezus mówi tu o uświęceniu się, rozumianym jako separacja od świata i pozostawanie w kręgu Świętości, czyli Boga? Czy raczej ma na myśli swoje „poświęcenie”, czyli całkowite poddanie swej osoby woli Ojca aż do ofiarnej śmierci w imię miłości „aż do końca” (13,1) i w służbie posłannictwa, które od Niego otrzymał (por. 17,18)? Drugi problem, paralelny do pierwszego i ściśle z nim związany dotyczy uczniów, którzy dzięki działaniu Jezusa mają być *hegiazmenoi en aletheia*. Co znaczy ten zwrot – tłumaczony słowami „uświęceni

w prawdzie” (*separację* od świata czy uświęcenie rozumiane jako *konsekracja, poświęcenie* dla misji w świecie, podobne do Jezusowego)? Jaka relacja istnieje między tym, co się dokonuje w Jezusie, a tym, co ma się dokonać w Jego uczniach?

1. NAJBLIŻSZY KONTEKST I STRUKTURA MODLITWY JEZUSA O UŚWIĘCENIE UCZNIÓW (ww. 17-19)

Nie sposób analizować w. 19 w oderwaniu od całej wypowiedzi Jezusa, której stanowi integralną część (ww.17-19). Wypowiedź ta, mająca charakter „prośby o uświęcenie” uczniów, a skierowana przez Jezusa do Ojca, łączy się bardzo ściśle z pierwszą taką Jego prośbą, którą ewangelista zawarł w ww. 9-16. Jej treść nie nastęrcza poważniejszych trudności interpretacyjnych. Nazywana jest „prośbą o opiekę” nad uczniami: Jezus błaga, aby Ojciec ustrzegł ich od Złego (por. ww.12.15). Druga prośba bez wątplenia rozwija i pogłębia myśl zawartą w pierwszej. Wskazują na to dwa silne podobieństwa treściowe między nimi: a) „słowo Twoje” (Boga) sprawia, że uczniowie nie są z tego świata (*separacja*) (w. 14a); to samo „słowo” dokonuje uświęcenia w prawdzie (w. 17b); b) zachodzi paralelizm między zwrotem „w Twoim imieniu” (w. 12) oraz zwrotem „w prawdzie” (w. 17b)¹.

Prośba o uświęcenie uczniów (ww.17-19) zbudowana jest z trzech części. Pierwsza to werset 17, w której Jezus przedstawia Ojcu swoją prośbę o ich uświęcenie; druga to w.18, w którym ukazuje cel tego uświęcenia (*misja w świecie*); wreszcie trzecia to w.19, w którym podaje warunek, którego spełnienie umożliwi uświęcenie uczniów. Jest nim działanie Jezusa, który „za nich poświęca samego siebie”. Warunek ten jest tak istotny, że w gruncie rzeczy staje się przyczyną sprawczą tego wszystkiego, co ma się dokonać w uczniach, aby byli „uświęceni w prawdzie”.

¹ Por. R. Schnackenburg, *Das Johannesevangelium*, t. III, Freiburg 1975, s. 210.

2. POŚWIĘCENIE JEZUSA – NAJWYŻSZY WYMIAR PRAWDY

Jak Jezus rozumie „poświęcenie samego siebie”? Ono bowiem decyduje o sensie „prośby o uświęcenie” uczniów – o co w uświęceniu uczniów tak naprawdę chodzi?

A. Uświęcenie przez synowskie posłuszeństwo

Jedni twierdzą, że Jezus mówi w w.19 o uświęceniu samego siebie, rozumianym jako odejście ze świata i wejście w świat Boga². Za takim rozumieniem w. 19 przemawia zastosowanie przymiotnika *hagios* w w. 11b w zwrocie, skierowanym do Boga: „Ojcie święty”. Ignace de la Potterie przytacza jeszcze jako tekst paralelny, potwierdzający takie rozumienie czasownika *hagiadzo*, zdanie z 10,36: „Jakżeż wy (żydzi) o tym, którego Ojciec uświęcił i posłał na świat (ὄν ὁ πατήρ ἡγίασεν καὶ ἀπέστειλεν), mówicie: «Błuznisz», dlatego że powiedziałem: «Jestem Synem Bożym»?”.

W swej modlitwie – zdaniem Ignacego de la Potterie – Jezus podkreśla osobowy („Ja”) i aktywny charakter tego procesu „uświęcenia”. Polega ono na tym, że Jezus jako prawdziwy człowiek „żyje swoim życiem synowskim; ono wyraża się konkretnie w doskonałej jedności między wolą Syna i Ojca, czyli w Jego całkowitym posłuszeństwie względem Ojca”³. Na potwierdzenie przytacza się słowa samego Jezusa: „«Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Syn nie mógłby niczego czynić sam od siebie, gdyby nie widział Ojca czyniącego. Albowiem to samo, co On czyni, podobnie i Syn czyni»; „Ja nic od siebie nie czynię, ale że to mówię, czego Mnie Ojciec nauczył. A Ten, który Mnie posłał, jest ze Mną; nie pozostawił Mnie samego, bo Ja zawsze czynię to, co się Jemu podoba” (por. 5,19; 8,28-29).

² Por. M. L. Appold, *The Oneness Motif in the Fourth Gospel*, (WUNT II/1), Tübingen 1976, s. 194-198.

³ I de la Potterie, *La Vérité dans saint Jean*, Rome 1977, t. II, s. 769.

Interpretacja ta nawiązuje do egzegezy szkoły aleksandryjskiej (a także św. Augustyna i Alkuina), którzy, używając języka filozoficznego, mówili o uświęceniu człowieczeństwa Jezusa, które dokonywało się za sprawą boskiego Logosu (osoby Syna). Współczesna interpretacja dodaje do tej filozoficznej wymiar egzystencjalny i personalistyczny: synostwo Boże Jezusa (*sa filiation*) musi być pojmowane jako coś widzialnego, jako życie „zwrócone w stronę Ojca” (jako posłuszeństwo – *sa obéissance*). Pisze I. de la Potterie: „doskonałe posłuszeństwo Jezusa było dla niego egzystencjalnym wyrazem Jego synostwa; ale równocześnie dla Jego uczniów było ono objawieniem tego synostwa: widząc Jezusa poddanego Ojcu w sposób absolutnie jedyny, czyli konstatując przeżywane przez Niego uświęcenie, stopniowo odkrywali w Nim Syna Bożego”⁴. Owocem „uświęcenia” (doskonałego, synowskiego posłuszeństwa względem Ojca) jest objawienie się w człowieku Jezusie z Nazaretu osoby Syna Bożego.

W interpretacji tej, słowa wypowiedziane przez Jezusa w obliczu „Godziny” w czasie teraźniejszym obejmującym najbliższą przyszłość, odnosi się *de facto* do Jego ziemskiego posłannictwa spełnionego wcześniej. Jezus natomiast mówi w pierwszym rzędzie o swojej zbliżającej się śmierci, określa jej najgłębszy sens. To na ten sens zbliżającej się śmierci Jezus wskazywał kilka razy w pierwszej części modlitwy (ww. 1-5) nawiązując do motywu „Chwały” i „otoczenia Chwałą” (*doksa* i *doksa-dzein*). Można sądzić, że również w drugiej części swej modlitwy wskaże kolejny wymiar swej śmierci, która nastąpi w tej właśnie „Godzinie”.

B. Uświęcenie przez ofiarną śmierć

Inni egzegeci, poczynając od przedstawicieli starożytnej szkoły antiocheńskiej, widzą w słowach Jezusa ὑπὲρ αὐτῶν ἔγω ἀγιαζῶ ἑμαυτὸν wyraźne odniesienie do

⁴ Tamże, s. 770.

śmierci jako Ofiary i tłumaczą je: „za nich Ja poświęcam (w ofierze) samego siebie”⁵.

Przywołują następujące argumenty. Najpierw czasownik *hagiadzo*, jakkolwiek nie jest terminem technicznym opisującym składanie ofiary, to jednak w dwóch tekstach Septuaginty przybiera takie znaczenie.

W Księdze Powtórzonego Prawa zdanie ἀγιάσεις κυρίῳ τῷ θεῷ σου („poświęcisz Panu, twemu Bogu”) odnosi się do złożenia w ofierze odpowiednich zwierząt, co potwierdza werset 21 (paralelny), w którym zastosowany jest już czasownik *thuseis* – „złożysz w ofierze”.

W Wj 13,2 czytamy: „Poświęćcie Mi (ἀγιάσον μοι) wszystko pierwotne. U synów Izraela do Mnie należeć będą pierwociny łona matczynego – zarówno człowiek, jak i zwierzę” (por. Lb 3,13. 40-45). W przypadku zwierząt składane były one na ofiarę; za pierwotnych Izraelitów swoje życie Panu poświęcali lewici. „Poświęcić” znaczy tu w odniesieniu do zwierząt „złożyć w ofierze”; w odniesieniu do pierwotnych synów nie chodzi o złożenie krwawej ofiary, ale o „poświęcenie”, czyli nieodwołalne stwierdzenie ich przynależności do Boga i oddanie na służbę Bogu poprzez spełnianie wszelkiego rodzaju posług w ramach sprawowanego w świątyni kultu umacniającego więź Przymierza.

Służba Boża sprawowana w świątyni, a podejmowana przez lewitów w imieniu pierwotnych synów Izraela, była wyrazem tego „poświęcenia”, czyli trwałego wyłączenia ze sfery życia świeckiego i wejścia w sferę obecności Boga, w sferę pełnienia Jego woli. Ich życie – aż do śmierci – jest całkowicie podporządkowane woli Boga i zasługuje na miano egzystencji ofiarowanej Bogu, jakkolwiek nie przez śmierć jak w przypadku zwierząt „poświę-

⁵ Por. J. Delorme, *Sacerdoce du Christ et ministère (à propos de Jean 17). Sémantique et théologie biblique*, RSR 62 (1974), s. 199-219; T. Knöppler, *Die teologia crucis des Johannesevangeliums. Das Verständnis des Todes Jesu im Rahmen der johanneischen Inkarnations- und Erhöhungschristologie*, (WMANT 69), Neukirchen 1994, s. 210-215.

conych” Bogu. I w życiu i w śmierci przynależą do Boga, są z Nim związani. Dlatego w Ps 16 lewita – poświęcony Bogu – wyznaje, że nie tylko w czasach pomyślności „Bóg jest jego Bogiem”, ale wyznaje: „choćbym przechodził ciemną dolinę śmierci, to Ty jesteś ze mną!” (w. 8). Można powiedzieć, że całe życie lewity było „poświęcone” Panu, ale w chwili śmierci stawało się życiem już nieodwołalnie ofiarowanym Bogu Przymierza.

Drugi argument związany jest z wyrażeniem *hyper auton* – „za nich”. Przyimek *hyper* w połączeniu z *genetivem* to stereotypowa formuła wskazująca zbawczy sens śmierci Jezusa, czyli jej ofiarniczy charakter⁶. Najczęściej występuje w zdaniu „dać swoją duszę” (*tithenai ten psychen* – J 11,51-52; por. 10,11.15 i 1 J 3,16), a w 18,14 z czasownikiem *apothneskein*: „Właśnie Kajfasz poradził Żydom, że warto, aby jeden człowiek zginął za naród (ὅτι συμφέρει ἓνα ἄνθρωπον ἀποθανεῖν ὑπὲρ τοῦ λαοῦ)”. W innych tekstach NT-u przyimek *hyper* wskazuje na ofiarniczy sens śmierci Jezusa w pierwotnej tradycji zapisanej w 1 Kor 15,3: „Przekazałem wam na początku to, co przejąłem: że Chrystus umarł – zgodnie z Pismem – za nasze grzechy, że został pogrzebany, że **zmartwychwstał trzeciego dnia**, zgodnie z Pismem (ὅτι Χριστὸς ἀπέθανεν ὑπὲρ τῶν ἁμαρτιῶν ἡμῶν κατὰ τὰς γραφὰς). A także w kilku innych tekstach (1 Tes 5,10; Ef 5,2.25; Tt 2,14; 1 P 2,21; 3,18). Formuła ta – *hyper plus genetivus* – miała w czasach apostoelskich tak jasne znaczenie ofiarnicze, że znalazła się także w tekstach związanych już ze sprawowaniem Eucharystii: „To jest Ciało moje... za życie świata” (J 6,51; por. 1 Kor 11,24; Łk 22,19-20).

Trzeci argument, to zastosowanie czasownika *hagiazein* w Księdze Wyjścia na opisanie czynności „uświę-

⁶ Por. H. Riesenfeld, art. *hyper*, ThWNT VIII, s. 511-513; G. Barth, *Der Tod Jesu Christi im Verständnis des Neuen Testaments*, Neukirchen 1993, s. 41-47; R.E. Brwon, *The Gospel according to John*, (AncB 29/29A), t. II, New York 1970, 767; W. Thüssing, *La prière sacerdotale de Jésus*, Paris 1970, s. 102-103; H. Thyen, *Das Johannesevangelium*, Tübingen 2005, s. 697-698.

cenia” Aarona i jego synów (28,41), czyli przygotowania i przeznaczenia ich do pełnienia funkcji kapłańskich. Bóg mówi do Mojżesza: „**uświęcisz ich**” (*hagiaseis autobus – qiddaszta otam*) – aby byli kapłanami. O Jeremiaszu natomiast Bóg mówi: „zanim wyszedłeś z łona matki... **uświęciłem cię**, prorokiem dla narodów ustanowiłem cię” (*ἡγιακά σε προφήτην εἰς ἔθνη τέθεικά σε – 1,5*). I w jednym i w drugim przypadku czasownik *hagiadzo* opisuje takie uświęcenie (włączenie w świat Bożej świętości), które jest podstawą do po-święcenia, do pełnienia wśród ludu wyznaczonej przez Boga misji. Wydarzeniem, które bezpośrednio czeka na Jezusa, gdy „nadeszła już Jego Godzina”, jest Jego śmierć. Jezus jest w tym wydarzeniem podmiotem aktywnym: dlatego precyzyjniejszy przekład winien ten aspekt oddawać. Bóg – Ojciec uświęcił Jezusa posyłając Go na świat, jak Jeremiasza w łonie matki, zanim prorok rozpoczął swe posłannictwo; teraz w obliczu własnej śmierci Jezus *po-święca* samego siebie, czyli odpowiadając na uświęcenie otrzymane od Ojca oddaje siebie samego (swe życie) w imię miłości do ludzi. Powiedział o tym wcześniej: „Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich” (*ὅτι ἐπὶ τῶν φίλων αὐτοῦ*). A tego rodzaju poświęcenie to nic innego jak ofiara; jedyna w swoim rodzaju, złożona raz na zawsze mocą miłości mającej swe źródło w Duchu Wiecznym (por. Hbr 9,14). Czasownik *hagiadzein* oraz wyrażenie *hagiadzein hyper* przynależy do starotestamentowego słownictwa ofiarniczego i równocześnie przywołuje fragment Listu do Hebrajczyków (9,11-14), w którym Jezus jest przedstawiony jako Najwyższy Kapłan składający w chwili śmierci siebie samego jako jedyną Ofiarę mającą moc ekspiacyjną (usuwającą grzechy) i uświęcającą.

W J 17,19 Jezus używa takiego słownictwa, które wyraźnie wskazuje, że przygotowuje się On do spełnienia roli Kapłana, a zarazem swojej śmierci nadaje wymiar Ofiary (*hyper auton*). Rozumienie śmierci Jezusa na krzyżu jako Ofiary ekspiacyjnej (na co wskazuje przede wszystkim przyimek *hyper*) było szeroko zakorzenione w świadomości Kościoła apostołskiego; nie tylko w środowisku,

w którym powstał List do Hebrajczyków, ale także w Kościele Janowym. W Pierwszym Liście apostoł pisze: „Po tym poznaliśmy miłość, że On oddał za nas życie swoje (ὅτι ἡμῶν τὴν ψυχὴν αὐτοῦ ἔθηκεν). My także winniśmy oddać życie za braci” (3,16). Z kolei w Ewangelii Jezus na samym początku przedstawiany jest przez Jana Chrzciciela, proroka odsłaniającego najgłębszą tożsamość Jezusa z Nazaretu, jako „Baranek Boży, który gładzi grzech świata” (ὁ ἀμνὸς τοῦ θεοῦ ὁ αἴρων τὴν ἁμαρτίαν τοῦ κόσμου – 1,29; por. w. 36). Wreszcie, sama śmierć Jezusa – „Baranka Bożego” w czwartej Ewangelii jest ukazana jako Ofiara paschalna (19,36; por. 13,1; 18,28; 19,14).

Owocem „po-święcenia” Jezusa – rozumianego jako Ofiara – jest zmartwychwstanie: Jego ludzkie ciało, przeniknięte Chwałą, jest zdolne do tego, aby uczestniczyć w życiu Boga. Z ofiarniczej śmierci (z „uświęcenia przez ofiarę” albo inaczej z *po-święcenia*) na krzyżu wyrasta zmartwychwstanie.

C. Ofiara inspirowana miłością – finał synowskiego posłuszeństwa

Należy zauważyć, że w ewangelista Jan w w.19 nie używa czasowników, którymi w innych miejscach opisuje śmierć Jezusa (*apothneskein; tithenai ten psychen*). A to oznacza, że stosując formułę *ego hagiadzo emauten* nie chce mówić tylko o ofierze Jezusa na krzyżu, ale o całym Jego życiu ziemskim, które ma swój finał, gdy „nadeszła Godzina”. A zatem „po-święcenie”, o którym Jezus mówi, polega na całkowitym oddaniu Jezusa Ojcu, i to synowskim oddaniu, które swój najdoskonalszy wyraz znajduje w najtrudniejszym momencie ziemskiego posłannictwa i wyraża się w ofiarniczym oddaniu na krzyżu. Jest ono ofiarnicze dlatego, że inspirowane miłością Jezusa: do Ojca i do ludzi. Ta dwubiegunowa miłość Jezusa dominuje nie tylko w modlitwie przed śmiercią (rozd. 17), a także we wszystkich częściach „mowy pożegnalnej” (J 13,1.34-35; 15,12-17; 17,24-26).

W samym centrum sekcji (rozdz.13-17) Jezus wypowiada słowa: „Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich” (15,13). A swoją miłość do Ojca wyraża w wołaczu „Ojcze” oraz w podwójnym wyznaniu: „stanowimy jedno” (ww. 11b i 22b), które jest Jezusową odpowiedzią na miłość Ojca (ww. 23.24.26).

To prawda, że nie można zdania „za nich ja poświęcam samego siebie” ograniczać tylko do momentu śmierci na krzyżu. „Poświęcenie”, o którym Jezus mówi, obejmuje całe Jego ziemskie życie, poczynając od momentu Wcielenia – i oznacza Jego synowskie posłuszeństwo w stosunku do Ojca. Ale swój moment kulminacyjny ma ono na krzyżu – i wyraża się w formie Ofiary. To właśnie w tym uroczystym momencie, w wigilię swej śmierci, Jezus wypowiada całkowicie przejrzyście i w sposób doskonały to, co było Jego fundamentalną postawą podczas całej ziemskiej egzystencji, a co teraz znajduje swój najwyższy wyraz. Ale ograniczanie sensu tej wypowiedzi do samej tylko ziemskiej działalności (do Jego posłuszeństwa podczas pełnienia misji Objawiciela przed Paschą) wydaje się być zbyt wąskim zawężeniem wypowiedzi, która jest umieszczona w modlitwie Jezusa obejmującego całą swoją przeszłość, teraźniejszość i przyszłość. szczytowym momencie życia

3. UŚWIĘCENIE UCZNIÓW MOCĄ JEZUSOWEJ PRAWDY

Swoją drogę „poświęcenia” Jezus otwiera przed uczniami. Jego poświęcenie jest źródłem i przyczyną sprawczą ich uświęcenia: „za nich Ja poświęcam samego siebie, aby i oni byli uświęceni w prawdzie” (ἵνα ὡσιν καὶ αὐτοὶ ἁγιασμένοι ἐν ἀληθείᾳ – w.19). Mając na uwadze ich posłannictwo w świecie, o którym jest mowa w w. 18, Jezus *expressis verbis* prosi Ojca: „Uświęć ich w prawdzie. Słowo Twoje jest prawdą” (ἁγιάσον αὐτοὺς ἐν τῇ ἀληθείᾳ – w. 17). Ścisły związek między Jezusem i ucznia-

mi (wręcz paralelizm), jaki zachodzi między nimi w ww. 17-19, wskazuje na to, że ich uświęcenie ma w poświęceniu Jezusa nie tylko swą przyczynę, ale i wzór. Mogą kontynuować Jego posłannictwo tylko wtedy, gdy tak jak On najpierw będą uświęceni przez Ojca (por. J 10,36). W zdaniu „uświęć ich w prawdzie” czasownik *hagiason* oznacza w gruncie rzeczy proces, na który składa się kilka aktów. Podmiotem sprawczym jest sam Ojciec. Najpierw Jezus prosi, aby uczniowie byli przez Niego oddzieleni od świata, ale nie w celu tworzenia monady lub odgradzonej od świata oazy. Ewangelista Jan pod pojęciem „świat” rozumie idee, postawy i działania, które są wrogię względem Boga. Uczniowie mają być oddzieleni od tak rozumianego świata po to, aby stać się w pełni własnością Boga. Wyłączenie ich spod wpływów świata zdominowanego przez jego władcę i „ojca kłamstwa” (por. 12,31; 8,44) pozwoli im nawiązać relację bliskości i wspólnoty z Bogiem. Dzięki Jezusowemu ofiarniczemu poświęceniu Bóg – Jego Ojciec – będzie mógł być także ich Ojcem (por. 20,17). Czynnikiem decydującym o nawiązaniu przez uczniów takiej synowskiej relacji z Bogiem jako Ojcem jest „Prawda”. Jest ona rozumiana przez ewangelistę jako synostwo Boże Jezusa. Ale ono objawia się, czyli odsłania przed ludźmi jako relacja otwarta także dla nich dzięki słowu Jezusa (nauczaniu), które od Boga pochodzi: „Słowo Twoje, (Ojcze), jest Prawdą”. Jezus bowiem głosi „prawdę usłyszaną u Boga” (8,40).

Ostatecznie słowa Jezusowego nauczania, które uczniowie przyjmują, pozwalają im poznawać osobę Jezusa, który jest Prawdą (14,6; por. 1,17). Osoba ta – Prawda – ukazywana jest przez ewangelistę jako święta przestrzeń albo sfera. Jezus prosi, aby Bóg stworzył tę osobową sferę dla uczniów, aby ją w nich definitywnie wprowadził i w niej pozwolił stale przebywać. Jest to sfera dynamiczna – w niej nieustannie dokonuje się objawienie, czyli w każdej chwili odsłaniają się przed uczniami przyjmującymi „słowa” Jezusowego nauczania (Prawdy) nowe aspekty i nurty Jego synostwa Bożego, Jego więzi z Ojcem. Uczestnicząc dzięki łasce pochodzącej od Boga w tej

synowskiej więzi Jezusa z Ojcem, otrzymują równocześnie nowe siły⁷. Są im one potrzebne do tego, aby każdego dnia lepiej kształtowali w sobie Jezusową postawę synowskiego posłuszeństwa względem woli Ojca. Posłuszeństwo to – tak jak w życiu Jezusa – może każdego dnia przybrać formę pełnego miłości do Boga i braci *poświęcenia* własnego życia w obliczu przeciwności, a nawet krwawych prześladowań.

Tak więc uświęcenie uczniów dokonuje się dzięki słowu Boga, w którym zawarte jest świadectwo o Jezusie jako Synu Bożym. Dzisiaj jest ono dla nas dostępne w formie świadectwa spisane pod natchnieniem Ducha Prawdy i nazywa się Ewangelią. To ona w pierwszym rzędzie – a nie rytuały – otwiera przed człowiekiem Jezusową relację synowskiej więzi z Ojcem, wprowadza w nią, i ją nieustannie kształtuje i dynamizuje. Przez tę Prawdę, którą jest słowo Boga zawarte w Ewangelii, Ojciec udziela uczniom Jezusa łaski uświęcenia. Daje im siłę do synowskiego posłuszeństwa, a nawet do ofiarnej śmierci w imię miłości do Niego.

Nie ulega wątpliwości, że Jezus – Kapłan modli się za wszystkich, którzy są Jego uczniami. Jednak w sposób szczególnie Jego modlitwa dotyczy tych, których wybrał i powołał, aby byli Jego apostołami (posłanymi do świata). Ewangelista Jan używa na ich określenie charakterystycznych słów. Już na początku mowy pożegnalnej stwierdza: „Jezus umiłowałszy swoich, którzy byli na świecie” (13,1). Zastosowany tu rzeczownik *hoi idioi* („swoi”; „moje owoce” w J 10,3-4.12) oznacza ten najściślejszy krąg uczniów Jezusa z Piotrem na czele, wręcz nazwany jako „Dwunastu”, którego definitywne ukonstytuowanie się jest opowiedziane w J 6,60-71. W wieczerniku Jezus modli się najpierw Dwunastu – za „tych, których mi dałeś, ponieważ są Twoimi” (w.9b)⁸. To oni (oprócz Judasza) są obecni wraz z Nim w wieczerniku, gdy wypowiada

⁷ Por. W. Thüssing, *La prière sacerdotale de Jésus*, s. 103.

⁸ Por. H.W. Bartsch, art. *idios*, EWNT II, kol. 423.

modlitwę. To w pierwszym rzędzie za nich – za Dwunastu – Jezus zanosi swą modlitwę o uświęcenie. Ukazany w tym punkcie proces uświęcenia uczniów winien się dokonywać nade wszystko w tych właśnie spośród uczniów Jezusa, których dzisiaj powołuje, aby kontynuowali posłannictwo Dwunastu apostołów – posłanych przez Jezusa na świat (w. 18).

4. UDZIAŁ UŚWIĘCONYCH MOCĄ PRAWDY W CHWALE JEZUSA – KAPŁANA

W trzeciej części modlitwy Jezus-Kapłan ukazuje terazniejszy i ostateczny kształt życia swoich uczniów – *uświęconych* w Prawdzie. Głównym czynnikiem, który to ich życie będzie kształtował, jest Chwała Jezusa. Ona będzie źródłem ich „jedności” na ziemi: „Chwałę, którą mi dałeś, przekazałem im, aby stanowili jedno” (w. 22)”. Chwała Jezusa będzie kontemplowana przez nich wtedy, gdy znajdą się już tam, gdzie jest uwielbiony Jezus: „Ojczy, chcę, aby także ci, których Mi dałeś, byli ze Mną tam, gdzie Ja jestem, aby widzieli chwałę moją, którą Mi dałeś” (ἵνα θεωρῶσιν τὴν δόξαν τὴν ἐμὴν – w. 24).

A. „Chwałę, którą mi dałeś, przekazałem im, aby stanowili jedno” (w. 22)

Czym jest „Chwała”, o której Jezus mówi jako swoim i Ojca darze dla wierzących w Niego, przyszłych uczniów. Różne padały odpowiedzi ze strony egzegetów. Egzegeta z początku XX-go wieku B.F. Westcott uważa, że jest to „objawienie boskości w człowieku, zrealizowane w Chrystusie”⁹. Rudolf Bultmann dowodził, że w rozdz. 17 *doksa* ma swój synonim w rzeczowniku „imię” Boga

⁹ *The Gospel according to saint John*, t. II, London 1908 (nowy druk 1955), s. 246-247.

i w „słowach”, jakie Bóg dał Jezusowi do objawienia ludziom (por. ww. 8.11.14)¹⁰. Z kolei R. Schnackenburg uważa, że „Chwała” to antycypacja życia wiecznego¹¹. Wreszcie C.K. Barrett sugeruje, że w rozdz. 17 pojęcie „Chwały” odnosi się do zmartwychwstania Jezusa – uwielbienia Jego ciała, które nie dokonuje się inaczej jak tylko poprzez śmierć na krzyżu¹². Nowe życie, które otrzymał od Ojca ukrzyżowany Jezus jako człowiek, to jest właśnie „Chwała”. Rzecz jasna, jest to życie właściwe dla Boga.

Uczniowie otrzymują od Jezusa „Chwałę”, czyli udział w Jego uwielbionym życiu – przez wiarę jednoczącą ich ze śmiercią i zmartwychwstaniem Jezusa. A wyrażają ten swój udział w Jego Chwale poprzez uprzedzający udział w Jego krzyżu – w Jego synowskim posłuszeństwie i miłości względem Ojca i braci.

B. Oglądanie Chwały Jezusa w niebie – po ofiarniczej śmierci na wzór Jezusa

Modlitwa Jezusa nie kończy się na określeniu życia uczniów na ziemi: „aby stanowili jedno”. On sam jest pewien tego, że Ojciec „otoczy Go Chwałą”, a po śmierci będzie mógł w swoim uwielbionym ciele iść do Ojca: „Ja idę do Ciebie” (w. 11c); „Teraz idę do Ciebie” (w. 13a). Oni „są jeszcze na świecie” (w. 11b). Ale w końcowej części modlitwy przedstawia Ojcu swoją wolę: „Ojcze, chcę, aby także ci, których Mi dałeś, byli ze Mną tam, gdzie Ja jestem, aby widzieli chwałę moją, którą Mi dałeś” (ἵνα θεωρῶσιν τὴν δόξαν τὴν ἐμήν – w. 24). Słowa te kontrastują z dotychczasowymi wypowiedziami Jezusa. W rozdz. 13,33.36 mówił, że nawet uczniowie nie mogą iść za Nim, aby być tam, gdzie On jest „teraz”. Piotrowi złoży obietnicę: „Dokąd Ja idę, ty teraz za Mną pójść

¹⁰ *The Gospel of John. A Commentary*, Oxford 1971, s. 515-516.

¹¹ *The Gospel according to St John*, t. III, London 1982, s.191-192.

¹² *The Gospel according to St John*, Philadelphia 1978, s. 501 n.

nie możesz, ale później pójdziesz” (w. 36). W swej arcykapłańskiej modlitwie Jezus objawia przed uczniami taki czas, kiedy wszyscy będą mogli pójść za Nim tam, gdzie On jest – w Ojcu i będą mogli kontemplować Jego Chwałę, czyli uczestniczyć w niej w pełni. Jednak droga do udziału w Chwale Jezusa u Ojca prowadzi przez udział w Jego Ofierze. Piotr, gdy trzy razy wyzna zmartwychwstałemu Jezusowi swoją miłość, usłyszy od Niego: „Zaprawdę, zaprawdę, powiadam ci: Gdy byłeś młodszy, opasywałeś się sam i chodziłeś, gdzie chciałeś. Ale gdy się zestarzejesz, wyciągniesz ręce swoje, a inny cię opasze i poprowadzi, dokąd nie chcesz». To powiedział, aby zaznaczyć, jaką śmiercią uwielbi Boga (ποίῳ θανάτῳ δοξάσει τὸν θεόν – 21,18-19).

Jezus wszedł do Chwały Ojca poprzez śmierć, którą przeżył jako Ofiarę – czyli w duchu synowskiego posłuszeństwa znajdującego swój najwyższy wyraz w miłości do Ojca i do ludzi. Piotr będzie mógł pójść tam, gdzie jest Jezus i oglądać Jego Chwałę, gdy jego śmierć będzie ukoronowaniem życia w duchu miłości do Jezusa i do ludzi – do Jego owczarni.

Tę samą drogę do oglądania swej Chwały Jezus otwiera swoją ofiarną śmiercią przed innymi uczniami, i przed każdym, kto dzięki ich słowu będzie w Niego wierzył.

Summary

The author examines the text of J 17:17-19 trying to find an answer to the question how the expression *ego hagiadzo emauton* should be understood. Is Jesus speaking here of sanctification in the sense of being separated from the world to remain in the sphere of God's holiness? The article argues that Christ thinks rather of his „sacrifice”, that is, of the complete surrendering of his will to the Father in the sacrificial death bore in the name of love „to the end” (13:1) and in fulfillment of the assignment received from God (17:18). Another problem, strictly bound to the preceding one, concerns the disciples who through the action of Jesus are to be *hegiazmenoi en aletheia*. What is the

meaning of this expression translated usually as „sanctified in truth”? Does it indicate the separation from the world or rather sanctification understood as „consecration”, that is dedication to the mission in the world similar to Jesus’ assignment? Ultimately, the article investigates the significance and correspondence between the process of „sanctification” taking place in Jesus and in the Twelve.

*ks. Henryk Witczyk
ul. Wajdeloty 3/53
20-604 Lublin*

Ks. HENRYK WITCZYK, ur. 1955 r., dr hab., prof. KUL, kierownik Katedry Teologii Biblijnej Nowego Testamentu na WT KUL. Rozprawa habilitacyjna pt. *Pokorny wolał i Pan go wysłuchał (Ps 34, 7). Model komunikacji diafanicznej w Psalmach* (RW KUL, Lublin 1997). W 1997 r. wydał w Edizioni Paoline (Milano) pracę pt. *Gesù – Giudice con la sua parola e la sua voce*, w 1998 r. w Edizioni Piemme studium *Gesù nel ruolo di Elia*. Wraz z ks. J. Kudasiewiczem opublikował książkę *Kontemplacja Chrystusa – Ikony miłosiernego Ojca* (Kielce 2002). Ostatnia publikacja: *Pascha Jezusa odpowiedzią na grzech świata* (Lublin 2003).